

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam), lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY ; SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Telefon 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Sroda, dnia 3-go listopada 1937 r.

Inkaso Powiat. Opłaty Drogowej za rok 1937/38.

Celem ułatwienia płatnikom zapłaty towy inkaso tejże opłaty według następnego planu:
II raty powiatowej opłaty drogowej za rok 1937/38 organizuje Wydział Powiatowy

Data inkasa	Gdzie odbywa się inkaso	wpłacać mogą płatnicy z gromad i miast
4. XI. 37	Ligota Zarząd Gminny	Gromady: Bugaj, Głogowa, Koźminiec, Trzebowa i Teresiny.
5. XI. 37	Ligota Zarząd Gminny	Gromady: Ligota, Koryta i Korytnica.
6. XI. 37	Zduny Zarząd Gminny	Miasto Zduny i Gromady: Perzycy i Konarzew.
8. XI. 37	Koźmin Zarząd Gminny	Gromady: Skalów, Kaniew, Wrotków, Gałązki, Orla, Dębogóra, Obra Nowe, Staniew, Walerianów, Czarnysad i Lińowiec.
9. XI. 37	Kobylin Zarząd Gminny	Miasto Kobylin, Gromady: Wyganów, Rębiechów, Długoleka, Bzemięchów, Starkówiec, St. Kybylin i Fijałów.
10. XI. 37	Rozdrażew Zarząd Gminny	Gromady: Rozdrażew, Rozdrażewko, Trzemeszno i Grębów.
11. XI. 37	Rozdrażew Zarząd Gminny	Gromady: Budy, Chwałki, Dąbrowa Krot., Henryków, Maciejew, Nowawieś, Dziełice i Woleniec.
12. XI. 37	Kobylin Zarząd Gminny	Gromady: Górka, Zalesie Małe, Zalesie Wielkie, Kuklinów, Łagiewniki, Rojew, Romanów, Starygród, Targoszyce i Sroki.
13. XI. 37	Zduny Zarząd Gminny	Gromady: Baszków, Bestwin, Ruda, Siejew i Chachalnia.

Płatnicy, którzy w wyznaczonych terminach nie skorzystają z tej okazji wzgl. nie wpłacą opłaty drogowej w tym czasie w Powiatowej Kasie Komunalnej w Krotoszynie, zmuszeni będą płacić ustawowe odsetki za zwłokę.

PRZY PŁACENIU OPŁATY DROGOWEJ WINNI PŁATNICY PRZEDKŁADAĆ INKASENTOWI NAKAZY PŁATNICZE ORAZ KWITY NA ZAPŁACONĄ I RATE.

PP. Burmistrzowie, Wójtowie i Sołtysi ogłoszą powyższe w sposób zwykły praktykowany.

Krotoszyn, dnia 15 października 1937 r.
Przewodniczący Wydziału Powiatowego

(—) WILIMOWSKI:
Starosta powiatowy.

Nr. Pod.3-101/37.

Dział nieurzędowy.

Współpraca Polskiego Białego Krzyża.

Polski Biały Krzyż w Krotoszynie współpracuje ściśle z Dowództwem tujejszym Strzelców Wielkopolskich, celem podniesienia intelektualnego i moralnego poziomu naszego żołnierza. Prowadzi kursy dla żołnierzy analfabetów, kursy dla podoficerów, biblioteki, świetlice, organizuje odczyty dla żołnierzy z różnych dziedzin wiedzy, urządza gwiazdkę dla żołnierzy i tym podobne imprezy.

W dniach od 5 do 12 listopada 1937 r. miejscowe Koło Polskiego Białego Krzyża urządza w Krotoszynie TYDZIEŃ

POLSKIEGO BIAŁEGO KRZYŻA z następującym programem:

Dnia 7 listopada 1937 r. t. j. w niedzielę o godz. 9.30. 1. Uroczyste nabożeństwo w kościele poklasztornym. 2. Zbiórka uliczna na wyżej wymienione cele P.B.K. 3. Wielka loteria fantowa od godz. 11 w lokalu P. Biegańskiego — Rynek 22. 4. Koncert orkiestry wojskowej na Rynku od godz. 12.

Loteria posiada 1200 wartościowych i pożytecznych fantów a los kosztuje tylko 25 gr. Wystawa fantów mieści

się od dnia 31 października 1937 roku w lokalu p. Biegańskiego — Rynek 22.

W sobotę t. j. 6 listopada 1937 r. odbędzie się w kawiarni „Wielkopółanka” od godz. 17 do 24 dancing z rozmaitymi niespodziankami.

Zarząd Koła P. B. K.

Przez oświatę i kulturę Armii do Potęgi Państwa.

ELEMENTY SIŁY I SPRAWNOŚCI.

„Ktokolwiek pragnie, aby armia polska była bogata w sprawności wojskowe i żołnierskie i silna duchem, ten z wielkim uznaniem musi się podnieść do pracy Polskiego Białego Krzyża. Polski bowiem Biały Krzyż pracuje nad podniesieniem kulturalnym żołnierza i nad obudzeniem i utrwaleniem jego świadomości obywatelskiej. A to są dwa bardzo ważne elementy siły i sprawności każdej armii”.

Marszałek Edward Śmigły-Rydz.

105 kursów dokształcających żołnierzy 457 świetlic w garnizonach, 593 bibliotek około 100 pracowników oświatowych oto zasięg działalności tego stowarzyszenia wyższej użyteczności, którego celem jest pomaganie władzom wojskowym w szerzeniu oświaty i kultury w armii.

Odbyna się właśnie doroczny walny zjazd delegatów 16 okręgów i 140 Kół Polskiego Białego Krzyża — i trzeba, abyśmy sobie wszyscy w kraju uświadomili, jak ważną i doniosłą jest ta społeczna placówka, jak realizuje ona te cele które Wódz Naczelny ujął w słowa, wyżej podane, a wnoszące do naszej armii „elementy siły i sprawności”.

Niestety — powiedzmy sobie szczerze ta świadomość ważności zadań i pracy P.B.K. jest jeszcze niemal zupełnie niewzruszona w szerokiej masach społeczeństwa... Przecież zdarza się, że ktoś zadaje pytanie:

— Jaki szpital prowadzi Polski Biały Krzyż?

Dowodzi to, że pomieszał dwie odrębne zupełnie społeczne instytucje, że placówkę charytatywną zamienił z oświatą...

Trzeba więc poświęcić nieco uwagi temu, co oznacza P.B.K. i wnikać w jego działalność, zobrazować olbrzymie rezultaty mrówczej pracy, bezceenne za, równo z punktu widzenia obrony państwa.

Wykaz ogierów uznanych w powiecie krotoszyńskim.

Nr	Nazwisko i imię właściciela ogiera	Miejsce postoju	Gmina (poczta)	Nazwa ogiera	Rok urodzenia	Masę i odmiany	Rasa lub typ	Pochodzenie		Wymiary			Kategoria	Świadectwo uznania	
								po ogierze (nazwa, rasa)	z klaczy (nazwa, rasa)	ciężar ciała (kg)	ciężar głowy (kg)	ciężar ogona (kg)		Nr.	na okres
1	Hr. Czarnecki Stefan	Dobrzyca	Dobrzyca	Ottelo	1933	c. gniady	pln. kr. an. W	Villars xx	Domarza p. Garbas	159	179	19	II	99/37	całego państwa
2	Chelkowski Wojciech	Lipowice	Kobylin	Kontusz	1917	kasztanowaty	cz. kr. ar. W	Derbant	Hilda po Hiderin	147	160	18	I	194/35	"
3	Przyłuski Antoni	Starkówiec	"	Agamemnon	1919	róż. siwy	plkr. an. ar.	Giaur	Aadrapo Artig	162	188	20	I	195/35	"
4	"	"	"	Elegant	1921	siwy	"	Elias	p. Asealon	161	192	20	I	207/35	"
5	"	"	"	Fatsal	1933	c. siwy	"	Elegant	po D. mon	154	185	20	II	97/36	pow. Krotoszyn
6	Przyłuski Franciszek	Łągowice	"	Negus	1930	kary	"	Harlekin	—	158	180	20	III	204/35	"
7	Fenrych Władysław	Górka	"	Anfang	1919	kary	hanow. W.	Alcantara I	Conil	156	195	22	II	328/35	woj. Poznańskie
8	Chelkowski Krzysztof	Starygród	"	Brzesztel	1921	cz. sz. siwy	plkr. an. ar. W	Oszceap	Janeczka	166	180	19,5	III	197/35	gminy Kobylin
9	Chelkowski Józef	Kuklinów	"	Felutek	1932	kary	"	62 Feliks	p. Halapitt	160	185	20	III	100/37	pow. Krotoszyn
10	Dr. Chosłowski Janusz	Czarysady	Kozmin	Gryf	1934	c. siwy	"	213 Marzok IV	Aizap. Bohun	150	178	19	III	101/37	"
11	Laschke Paweł	Góreczki	"	Ahnher	1916	siwy	"	Mechanicus	po Gazian	165	190	21	I	200/35	całego państwa
12	"	"	"	Cancara III	1930	róż. szpakowaty	plkr. ang. W	Cancara	—	159	190	20	I	201/35	"
13	Czapski Fritz	Obra	"	Vendikot	1923	br. kasztanowaty	halandz. W	Capenor	Preteta Vesta	164	190	21,5	III	196/35	pow. Krotoszyn
14	Rosner Otto	Lipowice	"	Wargel	1933	siwy	plkr. ar. W	641 Largo	—	163	185	20,5	III	102/37	"
15	Stegmann Karol	Bużaków	Pogorzela	Wojek	1934	ek. gniady	"	376 Armalführer	po Ksenofont	164	190	20,5	III	103/37	"
16	Stolberg Wernigerode	Kaczagórka	"	Pancerny	1918	wrono-gniady	"	Pancrbrucher	Galba	160	180	20	III	99/36	"
17	Borzych Feliks	Kromolice	"	Orkan	1934	kasztanowaty	"	308 Obrenowicz	po Bojar	158	180	19,5	III	104/37	"
18	Mocydlarz Franciszek	"	"	Fircyk	1935	szpakowaty	plkr. an. ar. W	Elegant	po Jentello	154	178	19	III	103/37	"
19	Począta Walenty	Trzemeszno	Rozdrażew	Lorenz	1934	gniady	"	641 Largo	po H. fert	154	183	19	III	98/36	"
20	Bratborski Jan	Rozdrażew	"	Egors	1935	kasztanowaty	plkr. ang. W	Eremit	po D. muzy	162	185	20	III	106/37	"

Krotoszyn, dnia 30 października 1937 r.

Starosta Powiatowy:

(—) WILIMOWSKI.

Nr. R. 48/37.

wa, jak i podniesienia kulturowego mas ludowych na wyższy poziom.

Więcej w najogólniejszych zarysach opowiedzmy, jak pracuje P.B.K. w trzech głównych działach: dokształcania, świetlic i bibliotek.

Dokształcanie.

Wiemy, jak wielki odsetek analfabertów mamy w szeregach wojskowych. Ale nie tylko analfabertów „powrotnych”, takich co kiedyś poduczili się sztuki czytania i pisania, a potem popadli z powrotem w analfabetyzm.

P.B.K. rozporządza już 805 zespołami żołnierzy, złożonymi z 30 do 40 uczniów a dostarczającymi początków nauczania; wydobywającymi przeszło 21.000 żołnierzy rocznie z klęski analfabetyzmu. Oczywiście te początkowe szkoły żołnierskie oparte być muszą o zupełnie odrębną organizację. Cały program nauczania musi być zawarty w 60 do 70 godzinach nauki, bo przecież żołnierz ma czymś zająć, a ponadto przez szereg miesięcy jest w ruchu, w terenie. A też i do ludzi dorosłych trzeba z nauką początkowo podejść inaczej, niż do działu szkolnej, inne musi być przygotowanie nauczycieli, inny zespół sił pedagogicznych.

Lecz nie do tych 805 klas, gromadzących przeszło 21.000 żołnierzy, ogranicza się praca oświatowa. Poza walką ze złą analfabetyzm bardzo ważne jest w wojsku specjalne doszkolenie żołnierzy. Celowi temu służą kursy różnego typu (jest już obecnie 105, gromadzących przeszło 5 i pół tysiąca żołnierzy).

A więc np. kursy dla żołnierzy ze słabszą kulturą mające na celu podniesienie poziomu kultury rolnej, kursy ogrodnictwa czy pszczelarstwa. W wielu garnizonach stworzono półka doświadczalne i żołnierzy zapoznaje się tu ze zdobyczami nowoczesnej wiedzy rolnej. Dalej kursy specjalne: pożarnicze, koszykarskie, betonarskie itd. Wreszcie kursy przodowników społecznych, by żołnierz wróciwszy na wieś czy do miasteczka stał się najbliższym terenie pionierem kultury.

Świetlice!

W wojsku jest 457 świetlic, urządzonych przez P.B.K. Są one wprost bezcenne. Godziny wywaszają żołnierzy, mogą spędzić niewłaściwie. Świetlica, taka estetycznie urządzona i oddzielona od jaiący od tona k. szarowego, jest siedliskiem, gdzie żołnierz odpoczywa fizycznie i psychicznie, jest miejscem wytężenia i radości.

Tu chłonie kulturę towarzyską, umysłową i estetyczną. Tu dokonuje się arcydonieśne zadanie: przez rozrywkę wychowywać.

Tu ma gry i zabawy, tu odbywają się wieczornice, tu słucha radia, tu rozlegają się chóralne śpiewy, tu słucha pogawędek, tu zespala się w różne kółka (np. krajoznawcze), tu zapadają inicjatywy wycieczek i tu powstają zespoły teatrów amatorskich czy praktycznych zajęć zdobniczych.

Wreszcie biblioteki. — Jest ich już 598 w oddziałach wojskowych na terenie całego kraju. Pracownicy fachowe, zatrudnione przez P.B.K. służą pomocą przy wypożyczaniu książek, dokonują bardzo poważnej pracy propagandy czytelnictwa, szerzenia zamiłowania do książki.

Tak — w najogólniejszych zarysach przedstawia się działalność Polskiej Białego Krzyża.

Możemy być z niej dumni.

Ale to nie wystarczy. Mamy obowiązek ją poprzeć. Bo P.B.K. działa na wątpliwie jako organizacja naprawcza

Powyższe podaje zainteresowanym do wiadomości.

wyższej użyteczności, pracuje bezprze-
nie dla obrony państwa.

Oświecony bowiem żołnierz, wyrwany

z analfabetyzmu, przysposobiony do póź-
niejszej pracy zawodowej i społecznej,
do pracy zespołowej, do czytelnictwa —

to najlepszy instrument siły.

I dlatego wszystko, co tę siłę budzi,
zasługuje na poparcie.

CZŁONKOWIE STOWARZYSZEN RELIGIJNYCH WYKLUCZANI Z FRONTU PRACY I POZBAWIENI SĄ ZAROBKÓW.

Berlin, w listopadzie (Centropress), „Nie-
miecki front pracy” wysuwa żądanie aby
instytucja ta stała się jedynym przed-
stawicielstwem robotników. Członkostwo
w Froncie pracy jest wprawdzie dobro-
wolne, jednak kto do organizacji tej nie
wstąpił dobrowolnie, zwalniany jest z
pracy. Ograniczenia wolności robotni-
ków istnieją nadal i nie wolno im wstą-
pić do jakiegokolwiek stowarzyszenia. Front pracy
wymaga także, aby jego członkowie nie
należeli do żadnego innego stowarzysze-
nia, które mogłoby bronić ich interesów.
Ma się tu na myśli i robotnicze stowa-
rzyszenia religijne, które znacznie roz-
powiększają się w niektórych częściach
państwa, zwłaszcza w Nadrenii. Państwo-
wy sąd pracy rozpatrywał ostatnio ska-
rgę pewnego robotnika, który wykluczo-
ny został z Frontu pracy ponieważ nie
chciał wystąpić do stowarzyszenia religij-
nego. Oskarżyciel wydany został na-
stępnie z pracy, ponieważ każdy zatrud-
niony musi być członkiem Frontu
pracy.

Wydany przeto zwrócił się ze skargą
do sądu i domagał się przyznania mu
prawa do pracy, ponieważ zwolnienie go
jest „grubą niesprawiedliwością”. Sąd
pracy jednak skargę jego odrzucił a o
umotywowaniu wyroku mówi się, że
Front pracy jest wspólnotą wszystkich
Niemców w życiu pracowniczym a człon-
kostwo w nim musi być honorowym o-

bowiązkiem każdego pracującego Niemca.
Tem, że oskarżyciel dał swym zachowa-
niem do zrozumienia, że nie przypisuje
decydującego znaczenia współpracy w
tym zrzeczeniu, zawinił zarazem, że wy-
stąpił przeciw obowiązkowi wypływają-
cemu z wspólnoty pracy. Wyrok taki
oznacza zarazem wyrok śmierci dla róż-
nych religijnych stowarzyszeń niemiec-
kich.

Inny robotnik wykluczony został z
Frontu pracy dlatego tylko, że nie śpie-
wał należał do pieśni Horsta Wessela i że
zamiast prawej, podniósł lewą rękę. Ró-
wnież jego skarga rozpatrywana była
przez wszystkie instancje i ani państwo-
wy sąd pracy nie uwzględnił, że podczas
katastrofy samobrodowej doznał osłabie-
nia prawej ręki. Jako obciążająca oko-
liczność uznano, że pracownik ten nie
usprawiedliwił się należycie w przeło-
żonego. Ponieważ zatrudniony był szesna-
ście lat, mógł być zwolniony tylko z
przebiegu nadzwyczaj ważnych a taka
przebiega jest podniesienie lewej ręki

podezas oddawania honorów pieśni Horst
Wessela. Przez wszystkie instancje uzna-
ny został winnym, wobec czego nie może
pracować ani zarabiać. Co mu pozosta-
je? Oto pytanie, nad którym zastana-
wia się wszyscy pracownicy umysłowi
i robotnicy w Niemczech.



Złóż datek na L.O.P.P.



Nie szczędźmy ofiar na oświatę
dla żołnierzy pamiętając,
że przez oświatę i kulturę
Armii tworzymy potęgę Państwa.

Młodzież Polska w dniu święta Niepodległości.

Apel ministra spraw wojskowych do młodzieży.

— Do Młodzieży Polskiej! By zadoku-
mentować wolę i gotowość do obrony Rze-
czypospolitej i ściśle serdecznej współ-

Minister spraw wojskowych gen. dyw.
Tadeusz Kasprzycki wystosował do mło-
dzieży polskiej następujący apel:

ADAM NASIELSKI.

PRZYGODA AMATORA

POWIEŚĆ.

19

Nie powiem też nie policji — jeżeli oni
wyraźnie nie zapytają mnie o te okulary.
Wtedy powiem, że pan je wziął i odpo-
wiem też na inne pytania w związku ze
szkłami. Nie mogłabym inaczej postąpić
— przecież oni też szukają.

— Zgadza się — Zbigniew był za-
chwycony jej taktem. — Teraz jeszcze
jedno pytanie: Ile zegarów dzwoniących
jest w tym mieszkaniu?

— Jeden.
— Czy on chodzi punktualnie?
— Spiesz się o piętnaście minut, stale.
Ten zwyczaj istnieje jeszcze z czasów, gdy
Urszula musiała wcześniej wstawać do
szkoly.

— Dziękuję raz jeszcze i dowidzenia.
— Wygląda to tak, jakby pan był na
tropie. Czyżby pan wiedział już więcej
niż policja.

— Może, nie jestem jeszcze pewny.

I pożegnał się. Teraz puścił już motor
odrazu w ruch i jechał wolno, na pierw-
szym biegu. Skreślił w aleje. Musiał
namyśleć się. Znal dwa pewne szczegóły:
a) Urszula wyszła z domu punktualnie o
trzy na pięta, b) w szufladzie nocnego
stolika stolika leżały szkła krótkowidza
— podczas gdy Urszula była dalekowi-
dzem.

Ciekaw był czy policja śledcza też była
w posiadaniu tych wiadomości. Zatrzy-
mał auto przed urzędem pocztowo - tele-

graficznym na Bagateli i wszedł do ka-
biny telefonicznej. Został Penka w Cen-
trali.

— To ty, Janku. Dzieńdobry.
— ... No i co, otrząśles się z wrażenia?
— Trochę już. A jak tam twoja „głu-
pia historia” — masz coś nowego?
— Nie... Ale! Ale! Czemś taki ciekaw.
— Czy to takie dziwne — „odpowie-
dział” Zbigniew dyplomatycznie. Można
do ciebie wpaść na pogawędkę?
— ... Za kwadrans i na kwadrans —
możesz.

— No to pa! Przyjeżdżam. Chcę zasię-
gnąć u ciebie fachowej porady — jakiejś
pobocznej sprawie.

Odłożył słuchawkę i dziękował Bogu,
że u nas jeszcze nie zaprowadzono tele-
wizji i jednocześnie zastanowił się jakoby
pretekst wynaleźć dla Janka. Przy wy-
jściu kupił papierosa i pojechał na Nowy
Świat, gdzie polecił woźnemu, który go
dobrze znał — zameldować się do pana
komisarza Penka.

— Cześć... Usiadł.

— A ty zapal.

— Dziękuję! — Penk nie usiadł. —
Przepraszam cię Zbigniewku, ale wbrew
przyczeczeniu nie mam czasu. Przyjeź-
dza... no, to cię chyba nie interesuje kto
— i ja już muszę wyjść.

— Trudno, co tam z tą zaginioną —
Lascoką o ile pamiętam. Znaleźliście ją
już?

— Ani śladu. Stoimy na martwym pun-
cie.

Tylko siłą woli powstrzymał się Zbi-
gniew od pytania o okulary krótkowidza.
Było mu trochę przykro wobec Janka.

— Chcesz, to cię podwiozę.

— Dziękuję ci. Pojadę naszym moto-
cyklem.

— Powodzenia.

— A tfu! — przesądny Penk rozejrzał
się w poszukiwaniu za czemś drewnianem
i w braku innego przedmiotu odpukał
nieszczęście na własnym ołówku...

Zbigniew zaśmiał się krótko, przez
chwilę patrzył za oddalającym się „Har-
leyem” z przycepką, usiadł za rolantem
i wziął kurs na Filtrową. Pamiętał bez
zagaladania do notesu, że Genka Dakow-
ska mieszka pod jedenastym.

ROZDZIAŁ IX.

Bardzo przystojny mężczyzna.

Jeżeli obcy człowiek przyjdzie do przy-
zwoitego domu i zapyta z miejsca o „pan-
nę Genkę”, to może i go nawet poprosza
— ale potem ona spojrzy na niego jak
na wariata pełnej krwi. Mniejsza zresz-
tą o spojrzenie — wyrzuci go chyba, wy-
prosi. Oto z jakimi trudnościami musi
się zetknąć detektyw — amator. Agent
Urzędu Śledczego odwiedziłby najpierw
dozorcę domu, pokazałby mu okragły
znaczek opatrzonej orzełkiem, numerem
i owalnym napisem „Policja Śledcza” pan
dozorca przestraszyłby się z szacunkiem
i zaprowadziłby agenta do administracji
domu i tam wyłożyłby mu księgi mel-
dunkowe dla wynotowania o pannie Ge-
nce wszystkiego co należy — imion, naz-
wiska, imion rodziców, nawet panięskie-
go nazwiska matki. Potem tenże dozorca
udzieliłby wyczerpujących informacyj do-
datkowych — kiedy panna Genka wraca
do domu, ile płaci „za bramę”. Cdn.

pracy z wojskiem, wzywam całą zorganizowaną młodzież polską do stawienia się w dniu Święta Niepodległości 11-go listopada w karnych szeregach do przeglądu ewych sił przez władze wojskowe. Szczegóły wystąpienia ustala miejscowe władze wojskowe w porozumieniu z organizacjami młodzieżowymi. (—) Minister spraw wojskowych Tadeusz Kasprzycki, gen. dyw.

Kupujcie losy Polskiego Białego Krzyża Dużo wygranych.

Związek „Społem” buduje fabrykę w okręgu Sandomierskim.

Na zakupionym przez Związek „Społem” gruncie w Dwikożach pod Sandomierzem rozpocznie się w pierwszych

dniah listopada budowa fabryki przetworów owocowych i warzywnych. Nowocześnie urządzona fabryka będzie ważną placówką dla rozwoju krajowego przetwórstwa. Ukończenie budowy i uruchomienie fabryki przewiduje się w lipcu 1938 r.

Sadźmy drzewa morwowe i rośliny kauczukodajne.

Dwie rośliny, stanowiące podstawę dwu gałęzi wielkiego przemysłu, należy w Polsce rozpowszechnić: drzewa morwowe i rośliny kauczukodajne. Obie posiadają wartość gospodarczo - militarną i obie mimo pewnej propagandy w tym kierunku są u nas w całkowitym zaniedbaniu.

Drzewo morwowe, poza własnościami leczniczymi, jest jedynym pokarmem gąsienie jedwabnika. Hodowlę jedwabników propaguje Centralna Stacja Doświadczenia Witańczów w Milanówku pod Warszawą, jednakże akcja ta postępuje zółwim krokiem. Tymczasem za jedwab naturalny, ogromnie potrzebny w dzisiejszej technice wojennej, płacimy zagranic-

ey dziesiątki milionów zł.

Dla sadzenia morwy przeznaczyć należy wszystkie nienżytki i prywatne i państwowe: aleje parkowe, drogi polne, miedze, rowy, żywe parkany, zaniedbane brzozi strumieni polnych, linie kolejowe i t. d.

Propagandę roślin kauczukodajnych dla uzyskania polskiego kauczuku podjął niedawno dr. Filipczak, radca Min. Opieki Społecznej.

Inspekcja w Zw. Strzeleckim.

W ub. sobotę przybył do Krotoszyna delegat Okręgu VII Z.S. p. Pawła z Poznania i był obecny na posiedzeniu Zarządu Powiatu Zw. Strzeleckiego, które odbyło się pod przewodnictwem prezesa zarządu powiatu p. prof. Magdzińskiego. Na zebraniu zapadło kilka ważnych uchwał, dotyczących przysposobienia wojskowego i wychowania obywatelskiego naszej młodzieży. W niedzielę iustrowano kilka oddziałów w powiecie, gdzie do licznie zebranych strzelców w pięknych słowach przemawiał delegat okręgu.

KRONIKA MIASTA I POWIATU

Zabawa.

Komitet zabawowy Garnizonu Krotoszyna urządza w czwartek dnia 11 listopada 1937 r. od godz. 20-tej w domu Żołnierza im. Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza w koszarach Kościuszki zabawę pod hasłem „Wojsko — Społeczeństwo”. Wstęp do koszar jak i na zabawę tylko za zaproszeniami.

Z ekranu.

Kino Teatr „Promień” wyświetla od dziś, dn. 3. włącznie do wtorku dnia 9. listopada piękną melodyjną operetkę filmową p.t. „Kwiat Hawaj”. W rolach głównych zobaczymy świetną pracę artystów i doskonałą Marię Eggerth, która na tle przebudzonych krajobrazów wysp Hawajskich czarującym nieporównanym głosem i fineryjną grą, oraz przystojnego - dawno niewidzianego Iwana Petrowieza. Akcja filmu rozgrywa się w Paryżu, na wyspach Hawajskich i na luksusowym transoceanicznym parowcu.

Święto Chrystusa Króla w Krotoszynie.

Wierni Parafianie po wysłuchaniu o godz. 11-tej mszy św. w towarzystwie władz samorząd. i wojsk. udali się w procesji z pocztami sztandarowymi i orkiestrą przez Rynek i ulicę Kaliską przed figurą „Serca Jezusowego”, gdzie wygłosił kazanie ks. Małepczy. Po odczytaniu modlitwy przez ks. Dziek. Małeckiego odpiewano wspólnie pieśń „My chcemy Boga”. Z pieśnią na ustach „Serdeczna Matko” wierni powrócili do kościoła farnego.

Wieczorem o godz. 20-tej przy pięknie udekorowanej i iluminowanej scenie odbyła się uroczysta akademja. Po odegraniu przez orkiestrę wojskową hymnu pańskiego, słowo wstępne do przepełnionej sali publiczności wygłosił prezes Akcji Katolickiej p. Dr. Kolasinski. Następnie przemówił p. Muszyński jako prezes Katol. Tow. Robotników Polskich w Krotoszynie. Do uświetnienia tak uroczystego święta jakim jest „Święto Chry-

stusa Króla”, przyczynił się chór kościelny pod batutą dyr. p. H. Wojciechowskiego, odśpiewując dwie pieśni na chór mieszany: „Nie rzucim Chryste” i „Jezu Królu Chwały”. Recytację hymnu z liturgii „Te sacenlorum Principem” z akomp. p. Kaczmarkówny wygłosił p. Edm. Reiter. Wspólna pieśń z tow. orkiestry „My chcemy Boga” zakończono piękną uroczystością.

Pan Dr. Kolasinski korzystając z tak licznie zebranych parafian, w krótkich słowach pożegnał naszego duszpasterza Ks. Dziek. St. Małeckiego, który opuszcza naszą parafię, udając się do innej winnicy pańskiej — Świeciechowy, — na co Ks. Dziek. Małeki prelegentowi jak również wszystkim zebrany podziękował, życząc parafii krotoszyńskiej dalszego rozwoju dla dobra Kościoła.

Nieszczęśliwy wypadek.

Lorenz Stanisław z Ostrowa zatrudniony przy rozstrzelaniu kamienia uległ nieszczęśliwemu wypadkowi: a mianowicie w czasie ubijania prochu w kamieniu nastąpił przedwczesny wybuch skutkiem czego L. odniósł poważne obrażenia. Zawezwane pogotowie, odstawilo Lorenza do szpitala w Ostrowie.

Kłusownictwo.

Na terenie miejskim dzierz. polowania p. St. Cugiera uprawiał od dłuższego czasu kłusownictwo niej. Musielinski Stanisław z Grzegorzewa, którego w dniu 1. bm. w czasie ubicia zajęcia przytrzymał. Musielinskiego odstawiono do dysp. władz sądowych.

Kradzież kur.

Grobelny Józef rolnik z Nowego Folwarku zgłosił kradzież 15 kur ogólnej wartości zł 30.—. Dochodzenia w toku.

Kradzież gotówki.

Do mleczarni w Orpiszewie zakradli się nieznani sprawcy i zabrali ze szufłady zł 35.— w gotówce oraz 1 konewkę śmietany ogólnej wartości zł 70.—. Brakującą gotówkę oraz konewkę śmietany

ny zauważyła ekapedientka Nowieka Ludwika, która natychmiast powiadomiła posterunek Pol. Państw. Za sprawcami kradzieży czyni się energiczne poszukiwanie.

Włamanie.

Do zagrody Gust. Hermanna w Tomniach włamali się dotąd nie ujawnieni sprawcy za pomocą rozbicia kłódki do chlewa i zabrali 1 świnię wagi 70 kg wartości zł 50.—. Za sprawcami kradzieży czyni się energiczne poszukiwanie.

Kradzież w Biadkach.

Na szkodę Skarbu Państwa w tartaku p. Direkiego w Biadkach skradziono

Piece

Rury - Kolana
Blacha cynkowa
Okucia budowlane
Szkło okienne
Latarnie - Lampy
Żarówki

Broń - Amunicję

sprzedaje po najniższych cenach

A. SKIBINSKI

Skład Zelaza

Tel. 24 KROTOSZYN Rynek 12

większą ilość desek, 4 łaty i 1 pal. Natychmiastowe przeprowadzone dochodzenia ujawniły sprawcę kradzieży w osobie Szczepaniaka Stanisława z Biadka, u którego skradzione przedmioty znaleziono.

Sługa złodziej.

Zatrudniony u rolnika Chwaliszewskiego Marcina w Biadkach do posługi niej. Znamie Stanisław skradł swemu chlebowodawcy skórę, z której kazał sobie zrobić buty. Część skóry, której Z. nie zdążył zużyć odebrano i oddano poszkodowanemu.

Jeżeli materiał na kostium, suknię, komplet lub płaszcz damski
to tylko u Herdacha.

Jeżeli materiał na ubranie lub palto męsk. i dodatki krawieckie
to tylko u Herdacha.

Jeżeli płótna, inletry, ręczniki i firany na wyprawy
to tylko u Herdacha.

Jeżeli płaszcz damski modny fason a tanio
to tylko u Herdacha.

Ceny nadzwyczaj niskie. Wybór wielki. Proszę zwiedzić mój magazyn bez obowiązku kupna.

ALFONS HERDACH, Rynek 10.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę drogiemu naszemu Zmarłemu
ś. p.

FRANCISZKOWI PRZYŁUSKIEMU

i tym, którzy nam dali tyle dowodów współczucia w ciężkich dniach żałoby, składamy wyrazy z serca płynącego **podziękowania**

Franciszkowa Przyłuska
z córką i synami
Antoni Przyłuski

Łagiewniki w październiku 1937 r.

Dom Konfekcyjny

właśc. **Wł. Adamkiewicz**

Zdunowska 10

KROTOSZYN

Zdunowska 10

Szanownej klienteli miasta Krotoszyna i okolicy polecam na

SEZON ZIMOWY

Swój bogato zaopatrzony magazyn konfekcji damskiej, męskiej i chłopięcej, materiałów męskich z metra najlepszych fabryk krajowych, dodatków krawieckich, pończoszek, rękawiczek damskich, oraz wszelkich artykuł. męskich.

Solidna obsługa!

Ceny najniższe.

„BAZAR” - W. TYKOCINSKI KROTOSZYN

Rynek 27 Tel. 36.

PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN MÓD

nasze obszerne magazyny zaopatrzone w doskonale skrojone i znanej jakości

Plaszcze - Suknie - Bluzki - Ubrania męskie - Ulstry

pozwalają każdemu wybrać to co MODNE PRAKTYCZNE TRWAŁE

a przedewszystkiem **KORZYSTNE W CENIE.**

PIĘKNE KAPELUSZE DAMSKIE cieszące się powszechnym uznaniem.

ULUBIONA BIELIZNA DAMSKA w pięknych kolorach.

POŃCZOCHY — RĘKAWICZKI — SZALE — TOREBKI — GORSETY
FIRANY — STORY — KAPY — KOLDRY — OBRUSY — ROBÓTKI

WYPRAWY ŚLUBNE

WYPRAWY DZIECIĘCE

WEŁNY I WŁÓCZKI

Krawaty — Koszule — Kapełusze — Kołnierzyki

Nikt dziś nie może z nim konkurować!!!

Tak niskich cen nie miał jeszcze nigdy!!!

Towary kompletuje się codziennie nowymi transportami.

Publiczność zachwycona jest wielkim wyborem towarów i **TANIEMI CENAMI!!**

Augustyn Pflantz
Krotoszyn
Telefon 125 Rynek 31
Towary kolonialne i delikatesy
Wina - Wódki - Likjery.
hurt — — detal

Skład z mieszkaniem
przy ul. Kaliskiej 13 (obecnie Drogeria)
od **1-go grudnia** do wynajęcia
Zgłoszenia Siadek ul. Sienkiewicza nr. 8.

Restauracja Obywatelska
po gruntownej renowacji poleca
P.T. Towarzystw. miłe pokoje do
zebrań oraz Szan. Klienci wy-
— smienitą kuchnię. —
Obiady od godz. 12 - 15-tej
Ciepłe i zimne zakąski o każ-
dej porze dnia. Kolacje
— ciepłe i zimne. —
Dobrze pielęgnowane piwa - wina
wódki i likjery. — **Bilard.**
M. KOŃCZAKOWA
KROTOSZYN, Rynek.

Radio - aparat
„Telefunken“
nowoczesny na prąd - prawie nowy
korzystnie sprzedam.
Zgłoszenia do Redakcji Krot. Ośrodk. Pow.

Szan. Obywatelstwu miasta Kro-
toszyna i okolicy podaje do łask. wiadomości że z dniem 15 października 1937 r.

przeniosłem mój

Warsztat Stolarski

w Rynek 15. (Dom p. Łysińskiej)

Uprzejmie proszę o łask. dalsze poparcie
mego przedsiębiorstwa, przyczym jak dotąd
tak i nadal staraniem moim będzie Szan. Kli-
jencie jaknajlepiej obsłużyć.

M. Jelinowski

Mistrz Stolarski

Krotoszyn, Rynek nr. 15.

Szan. Obywatelstwu miasta Kro-
toszyna i okolicy donosze uprzejmie
że z dniem 18 września br.

przenoszę moją restaurację

z ulicy Rynkowa 7 na ul.
Kaliską 4 (Dom p. Skrzypka)
który prowadzić będę pod firmą

Restauracja pod „Słońcem“

Staraniem moim będzie jak dotąd tak
i nadal Szan. Kliencie jaknajlepiej obsłu-
żyć, przyczym polecam dobrze pielęgnow.
piwa, wódki, likjery i wina.

Józef Szczerbał

Restauracja pod Słońcem
Krotoszyn, Kaliska 4.

MIESZKANIE 4-ro POKOJOWE

z ogrodem — wolne od 1 grudnia.

Zgłoszenia: — Langiewicz 4.

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Mi-
nistrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępo-
waniu egzekucyjnym władz skarbowych
(Dz.U.R.P. 62 poz. 580), Urząd Skarbowy
w Krotoszynie podaje do ogólnej wia-
domości, że

dnia 12-go listopada 1937 r. o godz. 11-tej
w lokalu p. Nowickiego Stanisława Białej
dwór celem uregulowania zaległych na-
leżności Skarbu Państwa i innych wie-
rzycieli odbędzie się sprzedaż z licytacji
niżej wymienionych ruchomości:

Maszyna do szycia — Singer	1 szt.
Prosieta 8 tygodniowa	8 „
Kanapa kryta zielony plusz.	1 „
Fotele „ „ „	2 „
Kury „ „ „	10 „
Bufet dębowy (brązowy)	1 „
Fortepian marki „Schimmel“	1 „
Zyto niemłocone „	210 ctr.

Zajęte ruchomości oglądać można dnia
12 listopada 1937 r. o godz. 10,30 w lo-
kalu licytacji.

Dnia 15 listopada 1937 r. o godz. 11,30
w lokalu p. Fianka Eryka — Psiepole
celem uregulowania zaległych należności
Skarbu Państwa i innych wierzycieli od-
będzie się sprzedaż z licytacji niżej wy-
mienionych ruchomości:

Samochód marki „Minerwa“ nr. silnika
57544.

Kanapa kryta szarym pluszem.

Zajęte przedmioty oglądać można dnia
15. XI. br. o godz. 11,15 w lokalu licy-
tacji.

Naczelnik Urzędu Skarbowego
Siviński.